

ARTYKUŁY/ARTICLES

Prof. dr hab. Joanna Misztal-Konecka

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

ORCID: 0000-0001-8849-5447

e-mail: joannamisztal@kul.pl

Dr hab. Marcin Krajewski

Uniwersytet Warszawski

ORCID: 0000-0002-7601-2206

e-mail: m.krajewski@wpia.uw.edu.pl

Wstąpienie syndyka w miejsce powoda w sprawie o uznanie czynności upadłego za bezskuteczną

The insolvency receiver's subrogation to the rights of the claimant in an action to declare the bankrupt's transaction ineffective

Streszczenie

Celem artykułu jest scharakteryzowanie szczególnej instytucji prawnej w postaci wstąpienia syndyka masy upadłości do postępowania z powództwa wierzyciela dochodzącego ochrony pauliańskiej. Z przeprowadzonej analizy wynika, że na skutek wstąpienia dochodzone roszczenie zmienia się z mocy prawa w roszczenie o uznanie czynności za bezskuteczną w stosunku do masy upadłości. Syndyk swobodnie decyduje, czy wstąpić do postępowania. Może to uczynić zarówno w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, jak i w postępowaniu apelacyjnym, może też zrezygnować z wstąpienia i wytoczyć samodzielne powództwo. Wstąpienie do postępowania musi jednak zawsze nastąpić z zachowaniem obu terminów przewidzianych w art. 132 ust. 3 pr. upadł. dla wytoczenia powództwa pauliańskiego przez syndyka. Po wstąpieniu do procesu nie zachodzi podstawienie procesowe, w szczególności syndyk nie działa na rachunek dłużnika lub dotychczasowego powoda; syndyk jest natomiast związany zastanym stanem sprawy i nie może żądać powtórzenia dokonanych czynności.

Słowa kluczowe: skarga pauliańska, upadłość, syndyk masy upadłości, postępowanie sądowe

Abstract

This article characterises the specific legal institution of the insolvency receiver's entry into the proceedings of a creditor seeking Pauliana protection. The analysis shows that, as a result of the entry, the claim pursued changes by operation of law into a claim for declaring the act ineffective against the bankruptcy estate. The receiver freely decides whether to join the proceedings, which he may do both in the proceedings before the court of first instance and in the appeal proceedings, or he may resign from joining and bring an independent action. However, joining the proceedings must always be done in compliance with both time limits provided for in Article 132 § 3 of the Bankruptcy Act for the filing of Actio Pauliana by a receiver. After the entry to the proceedings, there is no procedural substitution, in particular the receiver does not act on behalf of the debtor or of the previous plaintiff; the receiver is bound by the status quo of the case and may not demand a repetition of actions performed in the proceedings before the entry.

Keywords: Actio Pauliana, bankruptcy, insolvency receiver, court proceedings

JEL: K22

Wprowadzenie

Postępowanie upadłościowe jest podstawowym sposobem egzekucji na rzecz wielu wierzycieli niewypłacalnego dłużnika, zaś istnienie odpowiednio zasobnej masy upadłości stanowi warunek choćby częściowej skuteczności postępowania. Uwzględniając, że upadły może przed ogłoszeniem upadłości podejmować czynności prowadzące do uszczuplenia swojego majątku, ustawodawca przewidział bezskuteczność niektórych takich czynności z mocy prawa (art. 127, 128a pr.upadł.), jak i możliwość zaskarżenia innych w postępowaniu upadłościowym (art. 128, 129, 130, 130a pr.upadł.) lub w drodze odrębnego procesu (art. 131 pr.upadł. w zw. z art. 527 i nast. k.c.).

Powództwo o uznanie czynności prawnej upadłego za bezskuteczną wytoczyć może syndyk (art. 132 ust. 1 pr.upadł.), przy czym – co oczywiste – dotyczy to wyłącznie składników majątku upadłego, które weszłyby do masy upadłości, gdyby nie miała miejsca czynność fraudacyjna. Możliwość wytoczenia niezależnego powództwa uzupełnia art. 133 pr.upadł., zgodnie z którym syndyk może wstąpić w miejsce powoda w sprawie wszczętej przez wierzyciela, który zaskarżył czynności upadłego¹.

Artykuł 133 pr.upadł. nie był dotychczas przedmiotem systematycznej i krytycznej refleksji doktryny i orzecznictwa, stąd warto poświęcić mu kilka spostrzeżeń. Opracowanie niniejsze uzupełnia bardziej ogólne uwagi, które poświęciliśmy relacji bezskuteczności czynności w stosunku do masy upadłości i możliwości jej zaskarżenia przez poszczególnego wierzyciela (Misztal-Konecka & Krajewski, 2024, s. 25–33). W odniesieniu do poszczególnych kwestii niejednokrotnie będziemy się odwoływać do założeń przyjętych w tamtym opracowaniu.

Treść roszczenia w procesie pauliańskim po wstąpieniu syndyka i skutek uwzględnienia powództwa

Kwestie treści roszczenia syndyka po wstąpieniu w miejsce wierzyciela, który żądał uznania czynności prawnej za bezskuteczną, oraz tego, jaki skutek wywołuje orzeczenie uwzględniające powództwo, wymagają rozstrzygnięcia w pierwszej kolejności, gdyż wyciągnięte w tej mierze wnioski mają zasadnicze znaczenie dla większości innych zagadnień poruszanych w niniejszym opracowaniu.

Konsekwencje uznania czynności za bezskuteczną z powództwa wierzyciela oraz bezskuteczności wobec masy upadłości są zasadniczo różne. Sprawia to, że istotnie różny jest również przedmiot procesu pauliańskiego z powództwa wierzyciela i z powództwa syndyka. O ile bowiem wierzyciel domaga się uznania określonej czynności za bezskuteczną celem ochrony przysługującej mu wierzytelności, o tyle syndyk działa na rzecz wszystkich wierzycieli upadłego, zaś uwzględnienie powództwa ma prowadzić do powiększenia środków masy upadłości z korzyścią dla wszystkich wierzycieli. W konsekwencji żądanie pozwu składanego przez syn-

dyka ogranicza się do wskazania czynności fraudacyjnej i uznania jej za bezskuteczną wobec masy, natomiast wierzyciel pauliański zobowiązany jest nie tylko określić czynność fraudacyjną i żądać jej bezskuteczności, ale nadto określić wierzytelność, której ochronie ma służyć wniesiona *actio Pauliana*.

Syndyk, wytaczając samodzielnie powództwo o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną względem masy upadłości, ani nie wskazuje wierzycieli upadłego, ani nie konkretyzuje wierzytelności, których ochrona ma zostać uzyskana. Jest to sytuacja odmienna niż w przypadku indywidualnego wierzyciela występującego ze skargą pauliańską, który powinien określić pod względem podmiotowym i przedmiotowym chronioną wierzytelność. W rezultacie nie ma potrzeby konkretyzowania chronionej wierzytelności w wyroku uwzględniającym powództwo syndyka. Skutek procesu pauliańskiego prowadzonego przez jednostkowego wierzyciela określa art. 532 k.c., zgodnie z którym wierzyciel pauliański może z pierwszeństwem przed wierzycielami osoby trzeciej dochodzić zaspokojenia z przedmiotów majątkowych, które wskutek czynności uznanej za bezskuteczną wyszły z majątku dłużnika albo do niego nie weszły. Tymczasem skutek uznania czynności za bezskuteczną w kontekście postępowania upadłościowego normuje art. 134 ust. 1 pr.upadł., zgodnie z którym to, co wskutek czynności uznanej za bezskuteczną ubyło z majątku upadłego lub do niego nie weszło, podlega przekazaniu do masy upadłości, a jeżeli przekazanie w naturze jest niemożliwe, do masy upadłości wpłaca się równowartość w pieniądzu².

Nie powinno ulegać wątpliwości, że ten ostatni przepis określa skutki orzeczenia uwzględniającego powództwo również w przypadku, gdy syndyk masy upadłości wstąpił w miejsce wierzyciela dochodzącego ochrony pauliańskiej. Wniosek taki wynika co najmniej z dwóch przesłanek. Po pierwsze, przesądza o tym systematyka ustawy, w której art. 134 pr.upadł. umiejscowiony jest zarówno po przepisie regulującym samodzielne powództwo syndyka (art. 132 pr.upadł.), jak i przepisie dotyczącym instytucji wstąpienia syndyka w miejsce wierzyciela (art. 133 pr.upadł.). Po drugie zaś, przemawia za tym podstawowy cel postępowania upadłościowego, jakim jest zasadniczo równomierne zaspokojenie wszystkich wierzycieli, oraz status i pozycja ustrojowa syndyka, które sprawiają, że nie jest on powołany do ochrony interesów indywidualnych, lecz do dbałości o grupowe interesy wierzycieli. Byłoby więc niemożliwe, aby po wstąpieniu do procesu w miejsce wierzyciela syndyk nadal działał wyłącznie w celu zaspokojenia wierzytelności przysługującej pierwotnemu powodowi³. W konsekwencji nie może dojść do sytuacji, w której sąd miałby w procesie przejętym przez syndyka orzekać co do żądania o innej treści niż wskazana w art. 134 pr.upadł.

Odmienne skutki uwzględnienia skargi pauliańskiej z powództwa wierzyciela oraz syndyka masy upadłości sprawiają, że w wyniku wstąpienia syndyka do postępowania dochodzi do zmiany treści dochodzonego roszczenia. W związku z tym ustalenia wymaga, w jaki sposób zmiana ta następuje.

W orzecznictwie i literaturze często przyjmuje się, że syndyk, wstępując do procesu pauliańskiego prowadzonego

przez wierzyciela, powinien dokonać zmiany powództwa i żądać uznania czynności prawnej za bezskuteczną w stosunku do masy upadłości (ewentualnie celem ochrony wierzytelności dochodzonych w postępowaniu upadłościowym) (Allerhand, 1991, uw. do art. 57, nb. 3; Świderek, 2006, uw. do art. 133, nb. 2; Jakubecki, 2010, uw. do art. 133, nb. 3; Adamus, 2020, s. 14; Adamus, 2021, uw. do art. 133, nb. 3, 7–8)⁴, a nie ściśle określonej wierzytelności poprzedniego powoda. Dostrzega się przy tym, że przepisy proceduralne mogą ograniczać możliwość dokonania zmiany powództwa⁵, ewentualnie dowodzi, że taka zmiana nie narusza art. 383 k.p.c., ponieważ stanowi żądanie „innego przedmiotu” zamiast pierwotnego z uwagi na zmianę okoliczności, tj. ogłoszenie upadłości⁶. Wyrażany jest też pogląd, że syndyk może przystąpić do procesu i nie zmieniać zakresu odpowiedzialności osoby trzeciej, m.in. z powodu upływu terminu zawitego do zaskarżenia czynności fraudacyjnej lub ograniczeń procesowych, co miałyby wykluczać poszerzenie zakresu odpowiedzialności osoby trzeciej ponad żądanie zgłoszone z zachowaniem terminu zawitego (Adamus, 2021, uw. do art. 133, nb. 8, 10). Jak należy rozumieć, zgodnie z tym ostatnim stanowiskiem syndyk będzie wówczas dochodził ochrony pauliańskiej na rzecz masy upadłości, jednak w wysokości ograniczonej wierzytelnością pierwotnego powoda.

Stanowisko o konieczności zmiany treści żądania przez syndyka w drodze odrębnej czynności procesowej budzi zastrzeżenia. Trudno nie zauważyć, że skutki wyroku uwzględniającego powództwo syndyka określone w art. 134 pr.upadł. wskazane są wprost przez ustawodawcę, który w żaden sposób nie nakazał, by syndyk wstępujący do procesu dokonał modyfikacji żądania pozwu, potwierdzając w ten sposób to, co i tak wynika wprost z przepisu. Co więcej, ustawodawca nie przewidział ani środków dyscyplinujących syndyka w tym zakresie, ani terminu na złożenie oświadczenia procesowego, ani też nie określił, jakie miałyby być konsekwencje niedokonania przez syndyka teźże zmiany. Nie można chyba uznać, że wówczas powództwo syndyka jako nieadekwatne z punktu widzenia art. 134 ust. 1 pr.upadł. winno zostać oddalone.

Skoro tak, całkowicie bezzasadne jest żądanie od syndyka dokonania zmiany żądania na tak właśnie określone, a obawy o niedopuszczalność takiej zmiany w postępowaniu apelacyjnym stają się bezprzedmiotowe. Samo wstąpienie syndyka do procesu prowadzonego przez wierzyciela prowadzi do zmiany jego przedmiotu w powyższym kierunku (*ex lege*) (odmiennie i kategorycznie: Adamus, 2021, uw. do art. 133, nb. 8) – żądanie uznania czynności fraudacyjnej za bezskuteczną wobec masy upadłości masy upadłości „wstępuje” w miejsce dotychczasowego żądania uznania czynności za bezskuteczną celem ochrony bliżej sprecyzowanej wierzytelności.

W wyniku wstąpienia syndyka ochrona pauliańska zostaje rozszerzona na wierzytelności wszystkich wierzycieli dochodzone w postępowaniu upadłościowym, w tym tych, którzy nie wystąpili z indywidualną skargą pauliańską w terminie wskazanym w art. 534 k.c. Nie ma przy tym powodów, aby uznać, że odpowiedzialność osoby trzeciej jest jakoś ograniczona kwotowo, w szczególności ograniczona wysokością wierzytelności pierwotnego powoda. Wstąpienie syndyka do

procesu pauliańskiego potencjalnie oznacza więc dla pozwanej osoby trzeciej istotne pogorszenie sytuacji ekonomicznej. Nie można wykluczyć, że w związku z art. 533 k.c. rozmiar wierzytelności chronionej pierwotnie w procesie pozwalałby osobie trzeciej na zachowanie części korzyści uzyskanej wskutek czynności fraudacyjnej, podczas gdy spożytkowanie przedmiotu tej czynności w postępowaniu upadłościowym będzie się wiązać z utratą tej korzyści w całości⁷. Takie samo ryzyko aktualizowałoby się jednak również w razie wytoczenia powództwa pauliańskiego bezpośrednio przez syndyka na podstawie art. 132 ust. 1 pr.upadł.⁸ Do problemu tego przyjdzie jeszcze powrócić w kontekście określenia etapu postępowania, na którym syndyk może wstąpić do postępowania, a także analizy skutków upływu terminów do żądania ochrony pauliańskiej.

Samodzielność syndyka co do decyzji o wstąpieniu do procesu

Ustawodawca lapidarnie wskazał, że syndyk może wstąpić w miejsce powoda w sprawie wszczętej przez wierzyciela, który zaskarżył czynności upadłego (art. 133 ust. 1 zd. 1 pr.upadł.), w żaden sposób nie nawiązując do woli stron procesu ani sądu prowadzącego postępowanie. Oznacza to, że decyzję co do wstąpienia do procesu syndyk podejmuje samodzielnie, wedle własnego uznania; w szczególności nie zależy ona od zgody dotychczasowych stron procesowych⁹ ani od zezwolenia sędziego-komisarza lub rady wierzycieli, chyba że sędzia-komisarz wcześniej wyraźnie zastrzegł obowiązek uzyskania takiego zezwolenia (art. 152 ust. 1 pr.upadł.) (Korzonek, 1935, s. 224; Altman, 1936, s. 129; Świeboda, 2006, uw. do art. 133, nb. 2; Gurgul, 2020, uw. do art. 133, nb. 1; Zimmerman, 2024, uw. do art. 133, nb. 1).

W przypadku, w którym toczyłyby się dwa (lub więcej) procesy pauliańskie z powództw wierzycieli o uznanie za bezskuteczną tej samej czynności prawnej, syndyk może swobodnie wybrać, do którego z postępowań wstąpi. Skoro bowiem syndyk w sposób nieskrępowany decyduje o realizacji lub rezygnacji z realizacji uprawnienia określonego w art. 133 ust. 1 zd. 1 pr.upadł., tym bardziej władny jest dokonać wyboru „przejmowanego” procesu. Trzeba jedynie zastrzec, że syndyk po złożeniu oświadczenia o wstąpieniu do wybranego procesu pauliańskiego nie może wstąpić dodatkowo do kolejnego lub kolejnych procesów pauliańskich toczących się z powództw wierzycieli o uznanie za bezskuteczną danej czynności prawnej. Jak bowiem wykazano, z chwilą wstąpienia syndyka w trybie art. 133 ust. 1 pr.upadł. przekształceniu ulega przedmiot procesu z ochrony jednostkowego wierzyciela na rzecz ochrony wszystkich wierzycieli upadłościowych. Skoro tak, to wstąpieniu do kolejnego procesu o uznanie danej czynności za bezskuteczną stoi na przeszkodzie zawisłość sporu – również kolejny proces toczyłby się między nabywcą a syndykiem i miał za przedmiot uznanie czynności za bezskuteczną względem masy upadłości.

Nie można podzielić stanowiska R. Adamusa (Adamus, 2021, uw. art. 133, nb. 7; Adamus, 2020, s. 13; podobnie

Wierzbicki i in., 2024, s. 54), wedle którego syndyk winien wstąpić do wszystkich procesów z powództw wierzycieli mających za przedmiot uznanie danej czynności za bezskuteczną, co miałyby prowadzić do ich połączenia. Jak się wydaje, w myśl tego poglądu połączenie postępowań miałyby na celu uniknięcie wskazanych wyżej trudności związanych z równoległym prowadzeniem kilku postępowań o to samo roszczenie i między tymi samymi stronami. Problem z zaakceptowaniem tego stanowiska wynika jednak stąd, że trudno wskazać instytucję procesową, która realizowałaby pożądanego z tego punktu widzenia skutek. W szczególności nie może tu chodzić o przewidziane w art. 219 k.p.c. połączenie kilku spraw toczących się przed sądem w celu ich łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia, jeżeli są one ze sobą w związku lub mogły być objęte jednym pozwem. Rzecz w tym, że połączenie na tej podstawie nie powoduje utworzenia jednej sprawy, a łączone sprawy zachowują swoją odrębność. Sprawa to, że przeszkoda w postaci zawisłości sporu pozostawałaby nadal aktualna. Co więcej, na podstawie wskazanego przepisu nie jest możliwe połączenie spraw toczących się przed różnymi sądami.

Dopuszczalność wytoczenia przez syndyka odrębnego powództwa, gdy toczy się proces pauliański z powództwa wierzyciela

W doktrynie stosunkowo często wyrażane jest stanowisko, że syndyk, który chce zaskarżyć czynności upadłego, może jedynie wstąpić do postępowania zainicjowanego przez wierzyciela, nie może natomiast wszcząć równoległego postępowania samodzielnie. Stanowisko to wyrażane jest zwykle bez szerszego uzasadnienia (Allerhand, 1991, uw. do art. 57, nb. 5; Świeboda, 2006, uw. do art. 133, nb. 4; Gurgul, 2020, uw. do art. 133, nb. 2; Ochocińska, 2022, s. 47; Janda, 2023, uw. do art. 133, nb. 2) lub zdawkowo uzasadniane odwołaniem do zawisłości sporu (Jakubecki, 2010, uw. do art. 133, nb. 3; Adamus, 2021, uw. do art. 133, nb. 1).

Pogląd ten był kwestionowany przez niektórych przedstawicieli literatury (Sierakowski & Bobik, 2018, s. 77; Zimmerman, 2024, uw. do art. 133, nb. 1), odrzucił go również wyrażnie Sąd Najwyższy w wyroku z 19.06.2024 r., II CSKP 1761/22.

Należy przyłączyć się do tego ostatniego stanowiska. Przede wszystkim nie można wskazać powodów, dla których art. 133 pr.upadł. miałby ograniczać uprawnienia syndyka; trzeba się w nim raczej doszukiwać rozszerzenia kompetencji syndyka, ułatwienia mu prowadzenia czynności i możliwości wykorzystania owoców już przeprowadzonego postępowania, zwłaszcza postępowania dowodowego. Wymaganie, by syndyk wstąpił do już toczącego się postępowania, w niektórych sytuacjach poważnie komplikowałoby jego sytuację, choćby z uwagi na prekluzję materiału dowodowego w takim postępowaniu czy też konieczność dostosowania się do tego, że postępowanie toczy się przed sądem zagranicznym (Sierakowski & Bobik, 2018, s. 77; Zimmerman, 2024, uw. do art. 133, nb. 1).

Co więcej, nie przekonuje argument odwołujący się do zawisłości sporu, albowiem zawisłość sporu opiera się na tożsamości stron i tożsamości roszczenia. W analizowanym przypadku nie zachodzi ani tożsamość stron (w pierwszym postępowaniu powodem jest wierzyciel, w drugim – syndyk działający na rzecz wszystkich wierzycieli), ani roszczenia (w pierwszym postępowaniu wierzyciel domaga się ochrony własnej wierzytelności, w drugim – ochrony wszystkich wierzytelności dochodzonych w postępowaniu upadłościowym). Gdyby przyjąć odmiennie, należałoby uznać, że prawomocnie zakończony proces pauliański z powództwa jednego z wierzycieli upadłego stanowi przeszkodę do wszczęcia tego rodzaju procesu z inicjatywy syndyka, choćby wyrok zapadły w pierwszym z procesów został już zrealizowany (np. przez dobrowolne świadczenie osoby trzeciej). W rzeczywistości inny jest cel obu powództw i skutek ich uwzględnienia (bezskuteczność wobec konkretnego wierzyciela, bezskuteczność wobec masy upadłości), co wyłącza stwierdzenie przeszkody procesowej zawisłości sporu czy powagi rzeczy osądzonej¹⁰.

Skoro wszczęcie procesu pauliańskiego przez jednego wierzyciela w odniesieniu do określonej czynności fraudacyjnej nie wyłącza prawa innego wierzyciela do zainicjowania takiego samego postępowania dla ochrony przysługującej mu wierzytelności, ostatecznie brak powodów, by odbierać syndykowi możliwość wytoczenia własnego powództwa i uzyskania ochrony wszystkich wierzycieli w innym procesie niż już toczący się z inicjatywy wierzyciela (Sierakowski & Bobik, 2018, s. 77).

Tryb wstąpienia przez syndyka do procesu pauliańskiego

Ustawodawca nie doprecyzował, w jaki sposób dochodzi do wstąpienia syndyka do toczącego się procesu pauliańskiego. W literaturze i orzecznictwie reprezentowane są dwa stanowiska w tej mierze. Z jednej strony przyjmowano, że wstąpienie syndyka wymaga zawieszenia postępowania i jego podjęcia z udziałem syndyka (Allerhand, 1991, uw. do art. 57, nb. 2; Broniewicz, 1993, s. 48; Gurgul, 2020, uw. do art. 133, nb. 1; Świderek, 2006, uw. do art. 133, nb. 1. Zob. też Broniewicz, 1971, s. 188–189). Współcześnie natomiast częściej wyrażany jest pogląd negujący konieczność zawieszenia (Ochocińska, 2022, s. 46; Misztal-Konecka & Krajewski, 2024, s. 31)¹¹.

Stanowisko o konieczności zawieszenia postępowania w sprawie z powództwa wierzyciela domagającego się uznania bezskuteczności czynności fraudacyjnej dokonanej przez upadłego należy odrzucić. Do zawieszenia takiego nie ma bowiem podstaw. W szczególności podstawą nie jest art. 174 § 1 pkt 4 k.p.c. Zgodnie z aktualnym brzmieniem tego przepisu sąd zawiesza postępowanie z urzędu, jeżeli postępowanie dotyczy masy upadłości, masy układowej lub masy sanacyjnej i ogłoszono upadłość lub wszczęto wtórne postępowanie upadłościowe albo ustanowiono zarządcę w postępowaniu restrukturyzacyjnym¹². Przedmiot czynności fraudacyjnej co

do zasady nie wchodzi w skład masy upadłości, gdyż nie należy do upadłego w dniu ogłoszenia upadłości, jak wymaga tego art. 62 pr.upadł.¹³

Pogląd o konieczności zawieszenia postępowania po części wydaje się też wynikać z założenia, zgodnie z którym jedynym podmiotem uprawnionym do prowadzenia procesu pauliańskiego po ogłoszeniu upadłości jest syndyk¹⁴. Sprawiałoby to, że dalsze prowadzenie procesu z udziałem wierzyciela stawałoby się co najmniej niecelowe. W aktualnym stanie prawnym założenie co do wyłączności legitymacji syndyka jest jednak coraz częściej odrzucane. Na aprobatę zasługuje stanowisko przeciwne wyrażone w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 14.06.2023 r., zgodnie z którym ogłoszenie upadłości dłużnika nie powoduje utraty przez wierzyciela legitymacji do wytoczenia powództwa o uznanie czynności prawnej dłużnika za bezskuteczną na podstawie art. 527 k.c.¹⁵

Mimo braku konieczności zawieszenia postępowania należy przyjąć takie rozwiązanie, które umożliwi syndykowi realizację jego uprawnienia do wynikającego z art. 133 ust. 1 pr.upadł. Można bronić stanowiska, że – o ile sąd prowadzący postępowanie powyższe wie o ogłoszeniu upadłości dłużnika – powinien powiadomić syndyka i określić mu rozsądny termin na podjęcie decyzji co do wstąpienia do już toczącego się postępowania¹⁶, wstrzymując na ten czas rozpoznawanie sprawy. Określenie terminu powinno uwzględniać z jednej strony konieczność rozeznania przez syndyka celowości wstąpienia do toczącego się procesu, z drugiej zaś – niewstrzymywanie jego biegu nadmiernie.

Wstąpienie do procesu w miejsce powoda odbywa się w drodze oświadczenia syndyka. Jak wyżej wskazano, nie ma podstaw do uznania, by wymagana była w tym zakresie akceptacja sądu procesowego, w szczególności by sąd wydawał postanowienie co do „zezwolenia” na wstąpienie w miejsce powoda, „dopuszczenia” syndyka do udziału w sprawie itp. Skutek prawny wywołuje już dotarcie do sądu oświadczenia syndyka.

Wstąpienie syndyka usuwa z procesu pauliańskiego pierwotnego powoda – wierzyciela, który ten proces rozpoczął. Wstąpienie następuje bowiem „w miejsce powoda”. Co więcej, jedynie gdy uznać, że wierzyciel zostaje usunięty z procesu, jasny staje się art. 133 ust. 3 pr.upadł., nakazujący – w razie umorzenia postępowania upadłościowego lub uchylenia postępowania upadłościowego przed zakończeniem sprawy – zawiadomienie o toczącym się procesie wierzyciela, który może w ciągu dwóch tygodni przystąpić do sprawy w charakterze powoda. W literaturze nierzadko wyrażany jest pogląd, że sąd procesowy powinien z chwilą wstąpienia syndyka zwolnić z procesu dotychczasowego powoda (Korzinek, 1935, s. 224; Świeboda, 2006, uw. do art. 133, nb. 3; Gurgul, 2020, uw. do art. 133, nb. 1), co należy rozumieć jako postulat wydania formalnej decyzji procesowej tej treści. Niestety regulacja prawa upadłościowego nie zawiera elementów takich jak art. 194 § 2 k.p.c., który wspomina o zwolnieniu dotychczasowego pozwanego od udziału w sprawie¹⁷, czy art. 196 § 2 k.p.c., który wspomina o zwolnieniu dotychczasowego powoda od udziału w sprawie¹⁸. Przypadki te jednak nie są w pełni adekwatne do analizowa-

nej sytuacji procesowej, ponieważ zakładają dwuetapowość dokonywanego przekształcenia¹⁹, której art. 133 ust. 3 pr.upadł. nie przewiduje. Pewne podobieństwo konstrukcja z art. 133 ust. 3 pr.upadł. wykazuje natomiast do przypadku uregulowanego w art. 192 pkt 3 k.p.c., który przewiduje jedynie wejście nabywcy w miejsce zbywcy²⁰.

Skutek w postaci wejścia syndyka do procesu następuje *ex lege* i nie wymaga wydania postanowienia przez sąd co do „zwolnienia” dotychczasowego powoda z procesu. Gdyby było inaczej, należałoby zaakceptować sytuację, w której w procesie – do czasu wydania tego orzeczenia – równocześnie jest dwóch powodów, którzy dochodzą różnych roszczeń. Oczywiście nie jest wykluczone deklaratoryjne potwierdzenie przez sąd wejścia syndyka w miejsce dotychczasowego powoda i zapewne – w niektórych przypadkach – może ono mieć znaczenie porządkujące.

Etap postępowania, na którym syndyk może wstąpić do procesu

Nie ulega wątpliwości, że syndyk może wstąpić do procesu pauliańskiego w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji. W literaturze przyjmuje się również, że może to mieć miejsce także przed sądem drugiej instancji (Allerhand, 1991, uw. do art. 57, nb. 2; Gurgul, 2020, uw. do art. 133, nb. 1)²¹, a nawet w postępowaniu kasacyjnym²², tak jak w przypadku nabywcy rzeczy lub prawa, o które toczy się spór²³.

Kwestia możliwości wstąpienia syndyka na dalszych etapach postępowania nie jest oczywista, a podobieństwo do sytuacji nabywcy rzeczy, o którą toczy się spór, jest tylko częściowe. Problem polega na tym, że – jak wyżej wskazano – wraz z wstąpieniem syndyka do postępowania każdorazowo zmienia się nie tylko powód, ale również treść roszczenia, co z reguły prowadzi do pogorszenia sytuacji pozwanej osoby trzeciej. W związku z tym kontrowersje może budzić sytuacja, w której postępowanie przed sądem drugiej instancji toczy się na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego i w czasie trwania takiego postępowania w miejsce dotychczasowego powoda wstępuje syndyk. Zmiana treści roszczenia na tym etapie, jeżeli sąd drugiej instancji nie uzna apelacji za zasadną, prowadzi do pogorszenia sytuacji pozwanego, mimo że nie wniesiono apelacji na jego niekorzyść. Taki skutek może zaś budzić wątpliwości co do zgodności z art. 384 k.p.c., nawet jeżeli formalnie nie doszłoby do zmiany brzmienia wyroku sądu pierwszej instancji.

Mimo wskazanych wątpliwości należy dopuścić wstąpienie syndyka w miejsce dotychczasowego powoda także w toku postępowania apelacyjnego, nawet jeżeli wyrok sądu pierwszej instancji został zaskarżony wyłącznie przez pozwanego. W art. 133 ust. 1 pr.upadł. mowa jest o tym, że syndyk może wstąpić w miejsce powoda „w sprawie wszczętej przez wierzyciela”, co nie pozwala na różnicowanie postępowania pierwszo- i drugoinstancyjnego. Znaczenie ma także to, że w polskim procesie cywilnym obowiązuje system apelacji pełnej, co oznacza, że także sąd drugiej instancji

rozpoznaje sprawę, a nie tylko kontroluje prawidłowość orzeczenia sądu pierwszej instancji. Jeżeli sytuacja pozwana ulega pogorszeniu, to następuje to nie w wyniku wydania rozstrzygnięcia o niezasadności apelacji, ale na skutek tego, że syndyk skorzystał z faktu toczenia się postępowania, zajmując w nim pozycję powoda²⁴. Ponownie trzeba przy tym podkreślić, że pozwana osoba trzecia powinna liczyć się z możliwością wytoczenia samodzielnego powództwa przez syndyka na podstawie art. 132 pr.upadł., co ostatecznie z punktu widzenia prawa materialnego doprowadziłoby do takiego samego rezultatu jak wstąpienie syndyka do postępowania z powództwa wierzyciela na etapie postępowania apelacyjnego.

Powyższy wniosek nie przesądza, w jaki sposób powinna zostać sformułowana sentencja orzeczenia sądu drugiej instancji w analizowanej sytuacji. Kwestia ta ma jednak jedynie znaczenie techniczne. Nawet jeżeli sentencja ta ograniczy się do oddalenia apelacji od orzeczenia sądu pierwszej instancji uznającego czynność za bezskuteczną w celu ochrony konkretnej wskazanej wierzytelności (co wydaje się prawidłowym rozwiązaniem), skutek wydanego orzeczenia jest określony przez art. 134 ust. 1 pr.upadł., a syndyk będzie mógł ewentualnie żądać przekazania składników majątkowych do masy upadłości w drodze powództwa wniesionego do sądu upadłościowego na podstawie art. 134 ust. 1a pr.upadł.

Wątpliwe jest, czy powyższe wnioski można odnieść także do postępowania kasacyjnego. Postępowanie takie ma bowiem za przedmiot kontrolę legalności orzeczenia sądu drugiej instancji, a nie rozpoznanie sprawy, skarga kasacyjna jest zaś wnoszona od prawomocnego orzeczenia, czyli po zakończeniu pierwotnego postępowania. W związku z tym można argumentować, że nie mamy w tym przypadku do czynienia ze „sprawą wszczętą przez wierzyciela” w rozumieniu art. 133 ust. 1 pr.upadł., do której syndyk mógłby wstąpić.

Wstąpienie syndyka do procesu a terminy zawite

Prawo upadłościowe przewiduje, że nie można żądać uznania czynności za bezskuteczną po upływie dwóch lat od dnia ogłoszenia upadłości, chyba że na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego uprawnienie to wygasło wcześniej (art. 132 ust. 3 zd. 1 pr.upadł.). Zgodnie zaś z art. 534 k.c. uznania czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli za bezskuteczną nie można żądać po upływie lat pięciu od daty tej czynności. Regulacje te w odniesieniu do syndyka przewidują dwa graniczne terminy: pięciu lat od daty czynności fraudacyjnej oraz dwóch lat od dnia ogłoszenia upadłości, przy czym rozstrzygające znaczenie ma ten termin, który upływa jako pierwszy. Odniesienie obu tych terminów do analizowanej instytucji prawnej może budzić wątpliwości.

W literaturze międzywojennej przyjęto, że po wstąpieniu syndyka zachowanie terminu z art. 534 k.c. ocenia się według dnia, w którym wierzyciel wytoczył powództwo, a nie

według dnia, w którym syndyk wstąpił do sprawy (Allerhand, 1991, uw. do art. 57, nb. 6)²⁵. Mankamentem takiego rozwiązania jest jednak to, że w razie jego przyjęcia osoba trzecia zostaje obciążona dalej idącymi konsekwencjami niż konsekwencje, których mogła się spodziewać, pozostając w sporze tylko z wierzycielem dochodzącym ochrony swojej wierzytelności. W związku z tym w orzecznictwie i literaturze uznaje się niekiedy, że jeżeli syndyk wstępuje do toczącego się procesu pauliańskiego już po upływie terminu z art. 534 k.c., ochrona pauliańska masy upadłości powstała wskutek wstąpienia syndyka dopuszczalna jest jedynie w granicach wartości wierzytelności pierwotnego powoda. Upływ terminu z art. 534 k.c. skutkujący wygaśnięciem uprawnienia do dochodzenia bezskuteczności uniemożliwia bowiem rozszerzenie ochrony powyżej tej wartości²⁶.

Mimo racji celowościowych przemawiających za przyjęciem takiego wniosku nie można go zaakceptować ze względu na brak jakiegokolwiek podstawy prawnej. Podstawa taka jest zaś niezbędna w każdym przypadku ograniczenia odpowiedzialności, a w analizowanej sytuacji mielibyśmy do czynienia z ograniczeniem odpowiedzialności *pro viribus patrimonii*. Przedmiot czynności fraudacyjnej mógłby wówczas posłużyć do zaspokojenia wszystkich wierzytelności dochodzonych w postępowaniu upadłościowym, ale jedynie do wysokości wierzytelności dochodzonej przez pierwotnego powoda. Należy też zwrócić uwagę, że wniosek ten pozostaje wprost w sprzeczności z art. 134 ust. 1 pr.upadł., który jako skutek bezskuteczności czynności przewiduje obowiązek przekazania jej przedmiotu do masy upadłości, a nie jakąś formę ograniczonej odpowiedzialności pieniężnej, jaka powstałaby przy przyjęciu krytykowanej koncepcji. Zdaniem R. Adamusa, gdy wartość przedmiotu czynności fraudacyjnej jest większa niż wysokość wierzytelności pierwotnego powoda, mamy do czynienia z sytuacją, w której przekazanie do masy upadłości przedmiotu ubytku w naturze jest niemożliwe zgodnie z art. 134 ust. 1 zd. 1 pr.upadł. (Adamus, 2020, s. 15–16). Ograniczenie odpowiedzialności osoby trzeciej trudno jednak uznać za przypadek obiektywnej niemożliwości wydania przedmiotu czynności fraudacyjnej.

Wątpliwości mogą występować również w odniesieniu do stosowania drugiego z terminów przewidzianych w art. 132 ust. 3 pr.upadł., tj. terminu dwuletniego od dnia ogłoszenia upadłości. Wymieniony przepis dotyczy możliwości samodzielnego wytoczenia powództwa pauliańskiego przez syndyka, na co wskazuje jego umiejscowienie po art. 132 ust. 1 przyznającym syndykowi legitymację do wytoczenia powództwa. Jednak w literaturze, zwykle bez szerszego uzasadnienia, uznaje się, że termin dwuletni z art. 132 ust. 3 pr.upadł. wiąże syndyka również w odniesieniu do wstąpienia do toczącego się procesu pauliańskiego z powództwa wierzyciela (Allerhand, 1991, uw. do art. 57, nb. 2; Gurgul, 2020, uw. do art. 133, nb. 1; Adamus, 2021, uw. do art. 133, nb. 9–10).

Rozstrzygnięcie o zasadności stosowania obu terminów przewidzianych w art. 132 ust. 3 pr.upadł. do wstąpienia syndyka do procesu na podstawie art. 133 ust. 1 pr.upadł. zależy od tego, czy wstąpienie takie należy uznać za instytucję prawną zupełnie niezależną od samodzielnego powództwa syndyka o uznanie czynności za bezskuteczną, czy też raczej

jest to tylko instrument pomocniczy, swoiste ułatwienie proceduralne, pozwalające w uproszczony sposób realizować uprawnienie syndyka do żądania ochrony pauliańskiej na podstawie art. 132 pr.upadł. Przyjęcie drugiego rozwiązania implikuje wniosek, zgodnie z którym syndyk może skutecznie wstąpić do procesu prowadzonego z powództwa wierzyciela tylko wtedy, gdy mógłby jednocześnie dochodzić ochrony pauliańskiej w odrębnym procesie. Rozwiązanie pierwsze nie zakłada istnienia takiego związku.

W naszej opinii bardziej przekonujące argumenty przemawiają na rzecz drugiego rozwiązania. Bardzo trudne byłoby uzasadnienie istnienia instytucji wstąpienia w miejsce powoda do toczącego się procesu niezależnej od tego, czy syndyk w ogóle może skorzystać ze skargi pauliańskiej. Przyjęcie takiego założenia prowadziłoby do rezultatu, w którym istotne dla masy upadłości i osoby trzeciej skutki materialnoprawne zależą od dość przypadkowej okoliczności, jaką jest to, czy którykolwiek z wierzycieli zdecydował się na wytoczenie powództwa pauliańskiego. Przeciwno temu założeniu przemawia wzgląd na ochronę osoby trzeciej. W szczególności, jak wskazano, wniesienie przez nią apelacji w procesie z powództwa wierzyciela umożliwia syndykowi wstąpienie do sprawy na etapie postępowania apelacyjnego, co może znacząco pogorszyć jej sytuację. Jeżeli jednak syndyk może również wytoczyć w tym czasie samodzielne, skuteczne powództwo, możliwość takiego wstąpienia stanowi jedynie ułatwienie proceduralne – taki sam rezultat mógłby zostać osiągnięty na innej drodze. Jeżeli jednak prawo wstąpienia do postępowania ma charakter samoistny, wniesienie apelacji przez osobę trzecią mogłoby znacząco pogorszyć jej sytuację w świetle prawa materialnego, co trudno zaakceptować. Co więcej, przyjęcie, że na potrzeby realizacji uprawnienia z art. 133 ust. 1 pr.upadł. syndyk nie jest ograniczony terminem dwuletnim z art. 132 ust. 3 pr.upadł., może też prowadzić do nadużycia procesu przez syndyka. Sytuacja taka miałaby miejsce, gdyby syndyk, uchybiwszy terminowi dwuletniemu, w sytuacji gdy nie upłynął jeszcze termin pięcioletni, skłonił któregośkolwiek z wierzycieli do wystąpienia z powództwem pauliańskim tylko po to, by proces ten „przejąć” na potrzeby masy upadłości.

Prowadzi to do wniosku, że przy wstąpieniu do postępowania pauliańskiego toczącego się z powództwa jednego z wierzycieli syndyk jest związany oboma terminami z art. 132 ust. 3 pr.upadł. Należy przy tym uznać, że wytoczenie powództwa przez pierwotnego powoda nie skutkuje zachowaniem przez syndyka terminu pięcioletniego, o którym mowa w art. 534 k.c. Przeciwno przyjęciu takiego wniosku przemawia przede wszystkim to, że roszczenia wierzyciela i syndyka mają inną treść. W związku z tym przerwanie biegu terminu dla jednego z roszczeń nie może skutkować automatycznie przerwaniem dla drugiego z nich. W sytuacji, gdy poza postępowaniem upadłościowym ochrony pauliańskiej w stosunku do tej samej czynności prawnej dochodzi niezależnie dwóch lub więcej wierzycieli, nie ulega wątpliwości, że wytoczenie powództwa przez jednego z nich nie wywołuje skutku w postaci przerwania biegu terminu dla pozostałych. W przypadku upadłości, gdy syndyk nie decyduje się wstąpić do postępowania wszczętego przez jednego z wie-

rzycieli, ale wytacza samodzielne powództwo na podstawie art. 132 pr.upadł., nie powinno ulegać wątpliwości, że zachowanie terminu przez wierzyciela nie ma znaczenia dla zachowania terminu przez syndyka. Podobnie należy ocenić sytuację, w której syndyk wstępuje do postępowania wszczętego z powództwa wierzyciela.

Wniosek co do tego, że przy wstąpieniu przez syndyka do postępowania na podstawie art. 133 ust. 1 pr.upadł. wiążące pozostają terminy z art. 132 ust. 3 pr.upadł., pociąga za sobą pewne komplikacje, gdy terminy te zostały przekroczone. Terminy te mają charakter terminów prawa materialnego i ich niedochowanie co do zasady powinno skutkować oddaleniem powództwa. Przyjęcie takiego wniosku w analizowanym przypadku jest jednak trudne. Prowadziłoby to bowiem do sytuacji, w której, wstępując do procesu z naruszeniem któregoś z terminów, syndyk może zniweczyć ochronę zasadnego roszczenia dochodzonego przez wierzyciela, który zmieścił się w terminie z art. 534 k.c. Miejsce wierzyciela zajmie bowiem syndyk, a jego roszczenie zostanie oddalone. Jedynym rozwiązaniem tej sytuacji musi być przyjęcie, że wstąpienie do postępowania na podstawie art. 133 ust. 1 pr.upadł. z naruszeniem terminów jest niedopuszczalne procesowo. Ze względu na jasno określony początek biegu obu terminów oraz zasadniczo brak okoliczności mogących prowadzić do ich przerwania lub zawieszenia ustalenie, czy zostały zachowane, nie powinno nastroczać trudności. Przeszkodą w przyjęciu takiego wniosku nie powinien być również brak szczególnego trybu w ustawie dla odmowy uznania skutków wstąpienia syndyka do postępowania. Taki szczególny tryb nie został przewidziany w żadnych sytuacjach, a nie ulega wątpliwości, że sąd może odmówić syndykowi wstąpienia do postępowania, w którym udział syndyka nie jest dopuszczalny (np. w postępowaniu rozwodowym upadłego).

Rola syndyka w procesie po wstąpieniu w miejsce wierzyciela – podstawienie procesowe czy następstwo prawne?

Tak w doktrynie, jak i w orzecznictwie uznaje się na ogół, że po wstąpieniu syndyka do procesu pauliańskiego w miejsce wierzyciela powstaje sytuacja podstawienia procesowego bezwzględnego (Broniewicz, 1993, s. 42–43, 48–49; Jakubecki, 2010, uw. do art. 132, nb. 3; Chrapoński, 2021, uw. do art. 132, nb. 1; Adamus, 2020, s. 12–13; Adamus, 2021, uw. do art. 133, nb. 7)²⁷. Stanowisko to budzi jednak wątpliwości. Podstawienie procesowe polega na tym, że w procesie zamiast podmiotu będącego stroną w znaczeniu materialnym występuje jako strona w znaczeniu procesowym inny podmiot, eliminując przy tym w sposób pierwotny lub następczy możliwość takiego występowania przez stronę w znaczeniu materialnym; podmiot działający w procesie na podstawie podstawienia procesowego działa w imieniu własnym, ale na rzecz podmiotu, w miejsce którego zachodzi podstawienie²⁸. O ile z podstawieniem procesowym mamy do czynienia, gdy syndyk zastępuje w procesie upadłego

(art. 144 ust. 1 i 2 pr.upadł.²⁹), o tyle przypadek z art. 133 ust. 1 pr.upadł. ma zupełnie inny charakter.

A *limine* należy odrzucić koncepcję, jakoby syndyk zastępował w procesie pauliańskim upadłego – powodem w tym procesie nie może być bowiem dłużnik dokonujący czynności fraudacyjnej. Wykluczone jest również przyjęcie, że w procesie pauliańskim syndyk działa na rzecz wierzyciela. Istotą działania „na rzecz” czy „na rachunek” jest to, że działania podmiotu podstawionego powinny wywoływać bezpośrednie skutki dla podmiotu zastępowanego, z tym zaś w analizowanej sytuacji nie mamy do czynienia. Syndyk usuwa bowiem z procesu wierzyciela, by kontynuować postępowanie ze skutkiem dla masy upadłości; nie reprezentuje zatem wierzyciela, który wszczął proces, lecz grupowe interesy wierzycieli upadłościowych, tak jak byłoby to w przypadku samodzielnego powództwa syndyka. Przeciwnie tezie o podstawieniu procesowym na rzecz dotychczasowego powoda przemawia jednoznacznie przekształcenie powództwa od chwili, w której do procesu wstępuje syndyk.

W sensie potocznym można przyjąć, że syndyk działa na rzecz wierzycieli, a raczej w ich interesie. Można nawet powiedzieć, że syndyk przejmując proces prowadzony przez wierzyciela, by doprowadzić do ochrony szerszego kręgu wierzycieli, co – jak dowodzi praktyka postępowania upadłościowych – spowoduje na ogół niższe zaspokojenie aktywnego wierzyciela w porównaniu z przypadkiem, w którym czynność zostałaby uznana za bezskuteczną tylko wobec niego. Nie jest też wykluczone, że dojdzie do „przejęcia” procesu prowadzonego przez wierzyciela, który nie uczestniczy w postępowaniu upadłościowym³⁰; wówczas w żaden sposób nie można dostrzec nie tylko działania bezpośrednio na rachunek tegoż wierzyciela, ale nawet pośrednio w jego interesie.

Wykluczenie kwalifikowania instytucji z art. 133 ust. 3 pr.upadł. jako podstawienia procesowego nie wyłącza uznania, że w przypadku wstąpienia syndyka w miejsce powoda w procesie pauliańskim następuje przekształcenie podmiotowe i następstwo procesowe³¹, ale swoistego rodzaju. Dochodzi wszak do przekształcenia strony procesowej, polegającego na wstąpieniu innego podmiotu na miejsce podmiotu, który dotychczas był stroną (Broniewicz, 1971, s. 19; zob. też Włodyka, 1968, s. 56–57).

Wskazane następstwo można scharakteryzować jako wolicjonalne³², względne³³, *inter vivos*³⁴, pod tytułem szczególnym. Kluczowym elementem oceny z punktu widzenia następstwa w procesie jest przesądzenie, czy syndyk pozostaje związany dotychczasowymi czynnościami i stanem sprawy. Artykuł 133 ust. 1 pr.upadł. tego zagadnienia nie przesądza, choć na wypadek „powrotu” wierzyciela do procesu przejętego przez syndyka wprost przewiduje, że wierzyciel nie może żądać powtórzenia dotychczasowego postępowania (art. 133 ust. 3 zd. 2 pr.upadł.). Jednocześnie system prawa zna regulacje odmienne, takie jak art. 198 § 3 k.p.c., zgodnie z którym osoby wezwane do wzięcia udziału w sprawie, a także osoby zawiadomione w myśl art. 194–196 k.p.c. o toczącym się procesie, które w terminie zgłosiły swe przystąpienie do sprawy w charakterze powodów, mogą przy pierwszej czynności procesowej żądać powtórzenia dotychczasowego postępowania w całości lub w części, stosownie do okoliczności sprawy.

W literaturze powszechnie, choć bez bliższego uzasadnienia, przyjmuje się związanie syndyka czynnościami dotychczas zdziałanymi w postępowaniu (np. Allerhand, 1991, uw. do art. 57, nb. 6; Korzonek, 1935, s. 224–225; Gurgul, 2020, uw. do art. 133, nb. 1; Janda, 2023, uw. do art. 133, nb. 1). Stanowisko to zasługuje na akceptację. Wprawdzie z teoretycznego punktu widzenia przyjmuje się dwa modele następstwa w procesie – pierwsze, opierające się na następstwie prawnym i istotowo zakładające związanie wcześniejszymi czynnościami, oraz drugie, opierające się wyłącznie na przepisach prawa procesowego i dopuszczające żądanie powtórzenia czynności – jednakże nie można pomijać *ratio legis* całokształtu instytucji związanych z następstwem. Ich fundamentalnym założeniem jest wynikająca z ekonomiki procesowej możliwość lub konieczność wykorzystania dotychczasowego dorobku procesu, prowadząca do skrócenia postępowania, uniknięcia powtarzania czynności, zachowania skutków materialnoprawnych czynności procesowych itp. W konsekwencji należy przyjąć, że zasadą jest związanie następcy stanem postępowania, do którego on wstępuje, zaś uprawnienie do żądania powtórzenia czynności stanowi wyjątek wymagający odrębnego ustawowego zastrzeżenia. W tych okolicznościach art. 133 ust. 3 zd. 2 pr.upadł. powinien zostać uznany za *superfluum* niewpływające na interpretację art. 133 ust. 1 pr.upadł. Reasumując zatem, przychodzi uznać, że dokonane już czynności nie będą w zasadzie ponownie podejmowane, w szczególności nie dojdzie do powtórzenia postępowania dowodowego, a syndykowi będą służyły tylko te uprawnienia procesowe, którymi by ze względu na stan sprawy rozporządzał pierwotny powód, gdyby nie został usunięty z procesu.

Podsumowanie

Najistotniejszym wnioskiem wynikającym z przeprowadzonych rozważań wydaje się to, że uprawnienie syndyka do wstąpienia do procesu pauliańskiego toczącego się z powództwa jednego z wierzycieli jest w istocie instrumentem pomocniczym, otwierającym syndykowi możliwość dochodzenia ochrony pauliańskiej na innej drodze niż samodzielnie wytoczone powództwo. Nie znaczy to jednak, że złagowane zostają wówczas przesłanki materialnoprawne takiej ochrony; korzyści dla syndyka wstępującego do postępowania należy raczej upatrywać w sferze procesowej, zwłaszcza w możliwości uniknięcia ponownego przeprowadzania w odrębnym postępowaniu tych samych dowodów, które zostały już przeprowadzone w sprawie o podobnym przedmiocie.

Wnioski wyciągnięte w niniejszym opracowaniu są w znaczącej części odmienne od poglądów przyjmowanych w dotychczasowych literaturze i orzecznictwie. Wynika to przede wszystkim z innego podejścia do relacji ochrony pauliańskiej dochodzonej przez syndyka i indywidualnie przez wierzyciela, które to podejście najpełniejszy wyraz znalazło w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 14.06.2023 r., III CZP 84/22³⁵. Przyjęcie w tym orzeczeniu możliwości samodzielnego dochodzenia roszczeń pauliańskich przez wie-

rzycieli mimo ogłoszonej upadłości dłużnika ma wpływ na wiele kwestii szczegółowych. Nie zmienia to jednak preferencji ustawodawcy dla dochodzenia wierzytelności, czego wyrazem jest analizowana instytucja, która pozwala syndykowi niejako „przejąć” postępowanie prowadzone z powództwa wierzyciela.

Odrębnego rozważenia wymaga zagadnienie wzajemnej relacji toczących się postępowań i zapadłych wyroków, jeżeli zarówno z powództwa syndyka, jak i z powództwa wierzyciela czynność fraudacyjna zostałaby uznana za bezskuteczną. To jest jednak już temat na odrębne opracowanie.

Przypisy/Notes

- ¹ Artykuł 133 pr.upadł. odpowiada – co zasady – art. 57 (od 18.12.1991 r. – art. 58) rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 24.10.1934 r. – Prawo upadłościowe (dalej: „pr.upadł.34”). W doktrynie wyraża się stanowisko, że art. 133 pr.upadł. znajduje zastosowanie wyłącznie w odniesieniu do zaskarżenia czynności na podstawie art. 527 i nast. k.c. (tak np. Jakubecki, 2010, uw. do art. 133, nb. 1). Inni autorzy wymieniają również art. 916, 1024 i 1036 k.c. Szerzej zob. Pelczyński, 2010, s. 623–628; Adamus, 2021, uw. do art. 133, nb. 1.
- ² Zob. szerzej Misztal-Konecka & Krajewski, 2024, s. 26–29, a także wyrok SN z 20.02.2023 r., II CSKP 307/22, i postanowienie SN z 20.02.2024 r., I CSK 6486/22.
- ³ W literaturze wyrażane było nawet stanowisko, wywodzące się z art. 58 § 1 pr.upadł.34, zgodnie z którym nawet w razie uznania czynności za bezskuteczną na wniosek wierzyciela skutek takiego orzeczenia określa art. 134 ust. 1 pr.upadł. W aktualnym stanie prawnym pogląd ten nie zasługuje jednak na aprobatę. Zob. szerzej Misztal-Konecka & Krajewski, 2024, s. 28–29.
- ⁴ Tak też wyrok SA w Białymstoku z 25.10.2019 r., I ACa 384/19, oraz wyrok SA w Krakowie z 30.03.2022 r., I ACa 467/20.
- ⁵ Adamus (2021, uw. do art. 133, nb. 8), wskazuje, że art. 383 k.p.c. wyklucza zmianę powództwa w toku postępowania drugoinstancyjnego.
- ⁶ Wyrok SN z 20.02.2023 r., II CSKP 307/22; postanowienie SN z 20.02.2024 r., I CSK 6486/22.
- ⁷ Przykładowo w procesie z powództwa wierzyciela osoba trzecia mogła obawiać się obowiązku zaspokojenia chronionej wierzytelności w kwocie 100 000 zł, podczas gdy w razie uwzględnienia powództwa pauliańskiego syndyka może być zobowiązana do przekazania do masy upadłości całej uzyskanej korzyści o wartości 1 000 000 zł.
- ⁸ Zob. też postanowienie SN z 20.02.2024 r., I CSK 6486/22.
- ⁹ Postanowienie SA we Wrocławiu z 23.08.2012 r., I ACz 1515/12; tak też Altman, 1936, s. 129; Jakubecki, 2010, uw. do art. 133, nb. 2; Adamus, 2021, uw. do art. 133, nb. 1.
- ¹⁰ Wyrok SN z 9.12.2021 r., V CSKP 276/21; zob. też Misztal-Konecka & Krajewski, 2024, s. 30–31.
- ¹¹ Zob. też wyroki SN z 28.05.2021 r., III CSKP 28/21, oraz z 19.06.2024 r., II CSKP 1761/22.
- ¹² Przepis ten ulegał wielu zmianom, a w poprzednim stanie prawnym (ostatecznie aż do 1.01.2016 r.) do zawieszenia postępowania konieczne było, aby upadłość dotyczyła strony postępowania. Przesłanka ta nie była oczywiście zrealizowana w przypadku roszczenia pauliańskiego dochodzonego przez wierzyciela przeciwko osobie trzeciej.
- ¹³ Zob. szerzej Misztal-Konecka & M. Krajewski, 2024, s. 27. Tak również wyrażnie SN w uzasadnieniu uchwały siedmiu sędziów z 14.06.2023 r., III CZP 84/22, OSNC 2024, nr 2, poz. 13.
- ¹⁴ Co do wyłącznej legitymacji syndyka zob. np. Jakubecki 2010, uw. do art. 133, nb. 2; Adamus, 2022, s. 275–285.
- ¹⁵ III CZP 84/22, OSNC 2024, nr 2, poz. 13. Zob. też wyrok SN z 9.12.2021 r., V CSKP 276/21; Misztal-Konecka & Krajewski, 2024, s. 25–33.
- ¹⁶ Obowiązek ten został mocno zaakcentowany w wyroku Sądu Najwyższego z 28.05.2021 r., III CSKP 28/21.
- ¹⁷ W orzecznictwie przyjęto, że sąd wydaje wówczas postanowienie zwalniające dotychczasowego pozwanego od udziału w sprawie (wyrok SN z 12.03.1982 r., IV PR 5/82). Tak też: Rejman, 1982, s. 435–436; Manowska, 2021, uw. do art. 194, nb. 8; Olczak-Dąbrowska, 2023, uw. do art. 194, nb. 10. Należy jednak zauważyć, że w literaturze wyraża się też stanowisko, że zwolnienie pierwotnie pozwanego od udziału w sprawie następuje *ex lege* z chwilą wstąpienia dopozwanego na miejsce pozwanego, zaś sąd nie wydaje w tych kwestiach żadnego orzeczenia (Stempniak, 2019, uw. do art. 194, nb. 6; Kunicki, 2020, uw. do art. 194, nb. 5).
- ¹⁸ W literaturze przyjmuje się, że zwolnienie od udziału w sprawie dotychczasowego powoda następuje jako automatyczny skutek wejścia osoby zawiadomionej na jego miejsce, zob. Jędrzejewska & Weitz, 2016, uw. do art. 196, nb. 10; Stempniak, 2019, uw. do art. 196, nb. 31; Kunicki, 2020, uw. do art. 196, nb. 16.
- ¹⁹ Mowa o tym, że w pierwszej fazie podmiot mający zająć pozycję dotychczasowej strony postępowania wchodzi do procesu obok tej strony, a właściwe przekształcenie dokonywane jest dopiero w drugiej fazie. Zob. Jędrzejewska, 1987, s. 106.
- ²⁰ W literaturze przyjmuje się, że w przypadku wejścia nabywcy w miejsce zbywcy sąd winien umorzyć postępowanie wobec zbywcy (tak Sobkowski, 1966, s. 48; Kunicki, 2020, uw. do art. 192, nb. 49; Żyznowski, 2021, uw. do art. 192, nb. 9), wydać odpowiednią decyzję procesową bez sprecyzowania jej charakteru (Jędrzejewska, 1987, s. 103). Wyrażane jest też odmienne stanowisko, zgodnie z którym wydawanie postanowienia przez sąd jest zbędne (Broniewicz, 1971, s. 84–85; Romańska, 2011, s. 548–549).
- ²¹ Tak też wyrok SN z 28.05.2021 r., III CSKP 28/21; wyrok SN z 20.02.2023 r., II CSKP 307/22; postanowienie SN z 20.02.2024 r., I CSK 6486/22.
- ²² Gil, 2016, s. 310. Tak w odniesieniu do „tradycyjnych” przypadków sukcesji procesowej: Jędrzejewska, 1987, s. 105. Chrapoński (2021, uw. do art. 133, nb. 3) wspomina enigmatycznie o „każdym etapie postępowania”, natomiast Świderek (2006, uw. do art. 133, nb. 1) – o „każdym stadium postępowania”.
- ²³ W doktrynie i orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że art. 192 pkt 3 k.p.c. znajduje zastosowanie w postępowaniu kasacyjnym; zob. postanowienie SN z 21.06.2007 r., IV CSK 57/07, OSNC-ZD 2008/3/62; Romańska, 2011, s. 524; Jędrzejewska & Weitz, 2016, uw. do art. 192, nb. 19; Żyznowski, 2021, uw. do art. 192, nb. 9; Manowska, 2021, uw. do art. 192, nb. 17.
- ²⁴ Jak się wydaje, skutków wstąpienia syndyka do postępowania nie zniwelowałoby ewentualne cofnięcie apelacji i umorzenie postępowania apelacyjnego.
- ²⁵ Podobnie SN w uzasadnieniu uchwały siedmiu sędziów z 14.06.2023 r., III CZP 84/22, OSNC 2024, nr 2, poz. 13.
- ²⁶ Postanowienie SN z 20.02.2024 r., I CSK 6486/22; wyrok SA w Krakowie z 30.03.2022 r., I ACa 467/20. Zob. też Adamus, 2020, s. 15–16; Adamus, 2021, uw. do art. 133, nb. 10; Turski, 2023, s. 93.
- ²⁷ Tak też wyrok SA w Katowicach z 11.09.2008 r., V ACa 295/08; wyrok SN z 3.10.2008 r., I CSK 93/08; uchwała SN z 16.09.2015 r., III CZP 48/15, OSNC 2016/7-8/86; wyrok SN z 20.02.2023 r., II CSKP 307/22.
- ²⁸ Broniewicz, 1993, s. 43. Szerzej na temat podstawienia procesowego – zob. zwłaszcza Broniewicz, 1963, s. 146–165.
- ²⁹ Szerzej zob. Gil, 2022, s. 21–32.
- ³⁰ Prawo upadłościowe nie nakłada na wierzycieli obowiązku uczestnictwa w postępowaniu upadłościowym; zob. art. 236 ust. 1 pr.upadł.
- ³¹ Takie stanowisko wyrażane jest zarówno w judykaturze (np. wyrok SA w Katowicach z 11.09.2008 r., V ACa 295/08; wyrok SN z 20.02.2023 r., II CSKP 307/22), jak i literaturze (Allerhand, 1991, uw. do art. 57, nb. 6; Korzonek, 1935, s. 224–225; Gurgul, 2020, uw. do art. 133, nb. 1; Janda, 2023, uw. do art. 133, nb. 1).
- ³² Wstąpienie syndyka do procesu pauliańskiego nie następuje z mocy prawa (*ex lege*), lecz wymaga oświadczenia syndyka; stanowi to przejaw realizacji zasady dyspozycyjności w procesie cywilnym. Zob. też Allerhand, 1991, uw. do art. 133, nb. 1.
- ³³ Wstąpienie syndyka do procesu pauliańskiego nie jest obowiązkowe; proces ten może toczyć się nadal z powództwa wierzyciela, jeżeli syndyk nie złoży stosownego oświadczenia. Zob. uchwałę siedmiu sędziów SN z 14.06.2023 r., III CZP 84/22, OSNC 2024/2/13, oraz wyrok SN z 19.06.2024 r., II CSKP 1761/22.
- ³⁴ Wstąpienie syndyka jest oparte na jego woli, a równocześnie nie ma podstaw, by kwalifikować je jako następstwo typu *mortis causa*, w szczególności związane z koniecznością zawieszenia procesu pauliańskiego z chwilą ogłoszenia upadłości dłużnika wobec niedopuszczalności prowadzenia procesu przez wierzyciela. Prowadzi to do wniosku, że następstwo prawne syndyka jest następstwem *inter vivos*. Zob. też Romańska, 2011, s. 529.
- ³⁵ OSNC 2024, nr 2, poz. 13.

Bibliografia/References

- Adamus, R. (2020). Skutki podstawienia procesowego syndyka w procesie pauliańskim po upływie terminu zawitego. *Przegląd Prawa Handlowego*, (2).
- Adamus, R. (2021). *Prawo upadłościowe. Komentarz*. C.H.Beck.
- Adamus, R. (2022). Wyłączna legitymacja syndyka do wniesienia skargi pauliańskiej – Głosa do wyroku Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2021 r. V CSK 276/21. *Opolskie Studia Administracyjno-Prawne*, (1). <https://doi.org/10.25167/osap.4730>
- Allerhand, M. (1991). *Prawo upadłościowe. Komentarz*. PPU „Park”.
- Altman, D. (1936). *Prawo upadłościowe. Komentarz*. Księgarnia Powszechna.
- Broniewicz, W. (1963). Podstawienie procesowe. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego. Nauki Humanistyczno-Społeczne*, (31).
- Broniewicz, W. (1971). *Następstwo procesowe w polskim procesie cywilnym*. Wydawnictwo Prawnicze.
- Broniewicz, W. (1993). Stanowisko syndyka upadłości w procesach z jego udziałem. *Państwo i Prawo*, (2).
- Chrapoński, D. (2021). W: A. J. Witosz (red.). *Prawo upadłościowe. Komentarz*. Wolters Kluwer.
- Gil, I. (2022). Legitymacja procesowa syndyka w postępowaniach cywilnych dotyczących masy upadłości. *Gdańskie Studia Prawnicze*, (2). <https://doi.org/10.26881/gsp.2022.2.02>
- Gil, P. (2016). *Zaskarżanie przed sądem czynności upadłego dokonanych z pokrzywdzeniem wierzycieli masy upadłości*. Wolters Kluwer.
- Gurgul, S. (2020). *Prawo upadłościowe. Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz*. C.H.Beck.
- Jakubecki, A. (2010). W: A. Jakubecki, & F. Zedler, *Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz*. Wolters Kluwer Polska.
- Janda, P. (2023). *Prawo upadłościowe. Komentarz*. Wolters Kluwer.
- Jędrzejewska, M. (1987). W: W. Berutowicz (red. serii), Z. Resich (red. tomu), *System prawa procesowego cywilnego. Tom 2. Postępowania rozpoznawcze przed sądami pierwszej instancji*. Ossolineum.
- Jędrzejewska, M., & Weitz, K. (2016). W: T. Ereciński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Postępowanie rozpoznawcze*. Wolters Kluwer.
- Korzonek, J. (1935). *Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym. Komentarz. Przepisy wprowadzające – przepisy wykonawcze – ustawy dodatkowe*. Księgarnia Powszechna.
- Kunicki, I. (2020). W: A. Góra-Błaszczkowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I A. Komentarz. Art. 1–424¹²*. C.H.Beck.
- Manowska, M. (2021). W: M. Manowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I. Art. 1–477¹⁶*. Wolters Kluwer.
- Misztal-Konecka, J., & Krajewski, M. (2024). Bezskuteczność czynności w stosunku do masy upadłości a jej zaskarżenie przez wierzyciela. *Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego*, (6). <https://doi.org/10.33226/0137-5490.2024.6.4>
- Ochocińska, K. (2022). Wpływ ogłoszenia upadłości dłużnika na proces pauliański – glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 28.05.2021 r., III CSKP 28/21. *Glosa*, (2).
- Olczak-Dąbrowska, D. (2023). W: T. Szanciło (red) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–458¹⁶*. Tom I. C.H.Beck.
- Pelczyński, M. (2010). Zakres zastosowania art. 133 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego. *Monitor Prawniczy*, (11).
- Rejman, S. (1982). Glosa [do wyroku SN z 12 marca 1982 r., IV PR 5/82]. *Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych*, (11).
- Romańska, M. (2011). Zbycie rzeczy lub prawa objętych sporem (art. 192 pkt 3 k.p.c.) w orzecznictwie sądowym. W: J. Gudowski, & K. Weitz (red), *Aurea praxis. Aurea theoria. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Erecińskiego*, Tom 1. Wolters Kluwer.
- Sierakowski, B., & Bobik, W. (2018). O kameleonie – jurysdykcja krajowa w sprawach ze skargi pauliańskiej w świetle orzecznictwa TSUE. *Doradca Restrukturyzacyjny*, (4).
- Sobkowski, J. (1966). Następstwo prawne pod tytułem szczególnym w polskim procesie cywilnym. *Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny*, (4).
- Stempniak, A. (2019). W: A. Marciniak, *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz. Art. 1–205*. C.H.Beck.
- Świeboda, Z. (2006). *Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz*. LexisNexis.
- Świderek, A. (2006). W: D. Zienkiewicz (red). *Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz*. C.H.Beck.
- Turski, P. (2023). Wykorzystanie wyroku pauliańskiego indywidualnego wierzyciela w upadłości dłużnika oraz podstawienie procesowe syndyka w miejsce powoda w procesie pauliańskim. *Doradca Restrukturyzacyjny*, (1).
- Włodyka, S. (1968). *Podmiotowe przekształcenie powództwa*. PWN.
- Wierzbicki, P., & Wanecki, K., & Orzechowski, M. (2024). Wpływ ogłoszenia upadłości na uprawnienie wierzyciela do skierowania skargi pauliańskiej przeciwko upadłemu. *Doradca Restrukturyzacyjny*, (3).
- Zimmerman, P. (2024). *Prawo upadłościowe. Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz*. C.H.Beck.
- Żyznowski, T. (2021). W: T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1–366*. Wolters Kluwer.

Prof. dr hab. Joanna Misztal-Konecka

Dyrektor Instytutu Nauk Prawnych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; kierownik Katedry Postępowania Cywilnego; prezes kierujący pracą Izby Cywilnej Sądu Najwyższego.

Prof. dr hab. Joanna Misztal-Konecka

Director of the Institute of Legal Sciences at the John Paul II Catholic University of Lublin, Chair of the Department of Civil Procedure; President of the Supreme Court heading the Civil Chamber.

Dr hab. Marcin Krajewski

Adiunkt w Katedrze Prawa Cywilnego Uniwersytetu Warszawskiego; sędzia Izby Cywilnej Sądu Najwyższego.

Dr hab. Marcin Krajewski

Assistant professor in the Department of Civil Law of the Warsaw University, judge in the Civil Chamber of the Supreme Court.